

Sygn. akt I ACa 903/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SO del. Dariusz Małkiński
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z o.o. w W.**

przeciwko **E. B. (1)**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 16 września 2013 r. sygn. akt VII GC 187/12

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

**- uchyla nakaz zapłaty z dnia 25 lipca 2012 r., wydany przez Sąd Okręgowy w Białymstoku, sygn. akt VII GNC 270/12 i oddala powództwo;**

**- zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**- nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę 16.014 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od zarzutów;**

**II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 15.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję;**

**III. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę 11.351 zł tytułem brakującej opłaty od apelacji.**

# UZASADNIENIE

(...) sp. z o.o. w W. wniosła o zasądzenie od E. B. (1) kwoty 427.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lipca 2010 r. Podawała, że umową z dnia 18 czerwca 2012 r. nabyła wierzycelność wynikającą z łączącej pozwanego z (...) sp. z o.o. w W. umowy z dnia 5 maja 2010 r. o pośrednictwo w zawarciu kontraktu na dostawę niklu. (...) sp. z o.o. po zawarciu przez pozwanego kontraktu ze wskazanym przez nią podmiotem, wystawiła fakturę VAT nr (...), którą pozwany bez zastrzeżeń zaakceptował, podobnie jak wystawioną do niej korektę. Należnego wynagrodzenia jednak nie zapłacił.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 25 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku uwzględnił powództwo w całości.

E. B. (1) wniósł zarzuty od tego nakazu zapłaty, domagając się jego uchylecia i oddalenia powództwa. Podnosił, że (...) sp. z o.o. nie wywiązała się z umowy, gdyż nie skontaktowała go z żadnym zagranicznym dostawcą niklu. Przyznał, że podpisał fakturę VAT, gdyż pozostawał w błędnym przekonaniu, że (...) sp. z o.o. rzeczywiście wskaże mu dostawcę.

Wyrokiem z dnia 16 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku utrzymał zaskarżony nakaz zapłaty w całości w mocy.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 5 maja 2010 r. E. B. (1), prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) (...) w B., zawarł z (...) sp. z o.o. w W. umowę, której przedmiotem było pośrednictwo w zawarciu kontraktu na dostawę drutu niklowego o szczegółowo określonych parametrach. Ustalono w niej, że w przypadku zawarcia przez pozwanego i podmiot wskazany przez (...) sp. z o.o. kontraktu handlowego, pozwany zapłaci pośredniczącej spółce wynagrodzenie za wykonanie umowy w wysokości 500.000 zł netto (§ 3 ust. 1 i 2 umowy). Wynagrodzenie miało być płatne niezwłocznie po poinformowaniu spółki o zawarciu kontraktu lub po uzyskaniu wiedzy o zawarciu takiego kontaktu z jakiegokolwiek źródła.

W dniu 16 czerwca 2010 r. (...) sp. z o.o. wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 610.000 zł (brutto) płatną do 19 lipca 2010 r. Faktura ta została podpisana przez pozwanego. W dniu 13 marca 2011 r. spółka skierowała do pozwanego wezwanie do zapłaty.

W dniu 31 grudnia 2011 r. (...) sp. z o.o. dokonała korekty poprzedniej faktury, wystawiając fakturę nr (...) opiewającą na kwotę 427.000 zł (brutto). W dniu 16 marca 2012 r. zawiadomiła Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w B. oraz pozwanego o rozliczeniu podatku od towarów i usług w odniesieniu do nieściągalnych należności wynikających z faktury VAT nr (...).

W dniu 18 czerwca 2012 r. (...) sp. z o.o. w W. nabyła od (...) sp. z o.o. wierzycelność przysługującą od pozwanego. Pozwany został zawiadomiony o tym przelewie wierzycelności pismem z dnia 25 czerwca 2012 r., a w dniu 17 lipca 2012 r. powódka skierowała do pozwanego wezwanie do zapłaty.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Wskazał, że pozwanego i (...) sp. z o.o. łączyła umowa mająca charakter umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Zgodnie zaś z art. 734 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie.

W ocenie Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwalał na przyjęcie, że (...) sp. z o.o. wywiązała się z warunków umowy, gdyż skontaktowała pozwanego z dostawcą niklu i doszło pomiędzy nimi do zawarcia umowy na dostawę niklu. Zwrócił uwagę, że pozwany nie tylko podpisał faktury wystawione za usługę pośrednictwa, ale zaksięgował je także w swoich księgach rachunkowych, czego nie zrobiłby gdyby nie doszło do wykonania umowy. Zauważył też, że umowa ta nie przewidywała sytuacji, w której to faktura VAT mogłaby być wystawiona jeszcze przed wykonaniem usługi stanowiącej jej przedmiot. Tymczasem pozwany, nie tylko nie podjął żadnych działań w celu

zakwestionowania zasadności wystawionych faktur, ale podpisując je, dał do zrozumienia cedentowi, że akceptuje wiarygodność. Tym samym, zdaniem Sądu I instancji, złożył oświadczenie wiedzy o istnieniu długu, co stanowiło uznanie niewłaściwe długu.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, który zarzucił Sądowi I instancji naruszenie:

-art. 233 § 1 k.p.c. przez poczynienie ustaleń sprzecznych z zebranych w sprawie materiałem dowodowym i przyjęcie, że jego podpis na fakturze jest tożsamy z uznaniem roszczenia i potwierdzeniem wykonania umowy, przy jednoczesnym pominięciu dowodów, z których wynikało, że powód nie wykonał zlecenia;

-art. 212 k.p.c. przez niewyjaśnienie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i poprzestanie na uznaniu, że jego podpis na fakturze stanowi uznanie roszczenia;

- art. 744 k.c. przez przyznanie powodowi prawa do wynagrodzenia, pomimo niewykonania przez niego zlecenia.

Wnosił o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja zasługuje na uwzględnienie.**

Sąd Apelacyjny podziela bowiem stanowisko skarżącego, co do przekroczenia przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów i poczynienia, w oparciu o nienależycie oceniony materiał dowodowy, ustaleń sprzecznych ze zgromadzonymi w sprawie dowodami.

Zaznaczyć należy, że ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron, na podstawie własnego przekonania sędziego, powziętego w wyniku zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań pomiędzy podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego, wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/2000, LexPolonica nr 376152). Skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd możliwe jest w przypadku wskazania, w czym się wyraża brak logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu kwestionowanych wniosków.

Zarzut apelacji odnoszący się do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i jego rozwinięcie w uzasadnieniu środka zaskarżenia, eksponuje wadliwość podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w postaci sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie, że pozwany był zobowiązany do uiszczenia kwoty 427.000 zł tytułem zapłaty za usługi wykonane w ramach zawartej przez niego z (...) sp. z o.o. w W. umowy z dnia 5 maja 2010 r. o pośrednictwo w zawarciu kontraktu na dostawę niklu. Zdaniem skarżącego, Sąd zbyt dużą wagę nadał dowodom w postaci podpisanych przez niego faktur VAT, pomijając w zasadzie pozostały materiał dowodowy zebrany w sprawie. Podnosił przy tym, że dowody zgromadzone w sprawie nie dawały podstaw do przyjęcia, że (...) sp. z o.o. wywiązała się z umowy i znalazła dostawcę niklu, z którym on następnie zawarł stosowny kontrakt.

Z tak postawionym zarzutem należało się zgodzić.

Wskazać przy tym należy, że z problematyką oceny dowodów wiąże się zagadnienie ciężaru dowodu, unormowane w art. 6 k.c., art. 232 k.p.c. oraz w przepisach szczególnych, a obejmujące ciężar twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności, które w świetle art. 227 k.p.c. mogą stanowić przedmiot dowodu. Instytucja ciężaru dowodu określa wynik merytoryczny sporu w sytuacji, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd pierwszej instancji przyjął, że pozwany podpisując fakturę wystawioną przez spółkę (...), a następnie jej korektę, poświadczył wykonanie umowy i zaakceptował roszczenie spółki wobec niego z tego tytułu. Tym samym zdaniem Sądu złożył oświadczenie wiedzy o istnieniu długu, co stanowi uznanie niewłaściwe.

Stanowisko to, w ocenie Sądu Apelacyjnego, jest nietrafne.

Dla skuteczności tzw. uznania niewłaściwego, będącego jedynie oświadczeniem wiedzy, nie jest wymagana żadna szczególna forma, może być ono także dorozumiane np. przez podpisanie wystawionej przez kontrahenta faktury. Jednakże – na co słusznie zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji – tylko wówczas określone zachowanie dłużnika może być uważane za uznanie niewłaściwe jeśli uzasadnia oczekiwanie wierzyciela na dobrowolne spełnienie świadczenia. Innymi słowy – jeśli zachowanie dłużnika może być uznana za przyznanie wobec wierzyciela istnienia długu.

Nie można zatem oceniać podpisania przez pozwanego wystawionych faktur (jako uznania niewłaściwego) abstrahując od okoliczności ich wystawienia.

Zwrócić należy uwagę, że uznanie roszczenia przewidziane w art. 123 § 1 pkt 2 k.c. jest zindywidualizowane i odnosi się do roszczenia o określonym charakterze i w określonej wysokości. Tymczasem w niniejszym przypadku pierwotnie wystawiona faktura została skorygowana, co już nasuwa wątpliwość czy i do jakiej wysokości pozwany zaakceptował roszczenie wystawcy faktur wobec niego. Wątpliwości te rodzi dodatkowo uzasadnienie faktu wystawienia faktury korygującej, zawarte w piśmie z dnia 16 marca 2012 r., w którym mowa jest o „niedostatecznym wywiązaniu się z zamówienia wg umowy”. Powyższe, w powiązaniu z istnieniem sporu co do wykonania przez spółkę (...) zobowiązania wynikającego z umowy, warunkującego powstanie jej roszczenia o zapłatę, nie pozwalał, w ocenie Sądu Apelacyjnego, na przyjęcie, że doszło do tzw. niewłaściwego uznania roszczenia.

Na marginesie zauważyć trzeba, że uznanie długu (niewłaściwe ani nawet właściwe) nie stanowi samoistnego tytułu prawnego zobowiązania. Nie stoi więc na przeszkodzie wykazaniu, że zobowiązanie w ogóle nie istnieje i w związku z tym nie uniemożliwia zwalczania zasadności dochodzonego powództwem „uznanego” roszczenia. Uznanie długu ma jedynie znaczenie dowodowe w sferze procesu cywilnego, w tym sensie, że wierzyciel przedstawiający dowód uznania długu przez dłużnika nie musi wykazywać w inny sposób istnienia swej wierzytelności, natomiast to dłużnika obciąża wówczas powinność wykazania, że uznana wierzytelność w rzeczywistości nie istnieje, lub istnieje, ale w mniejszym wymiarze (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 2013 r., I ACa 783/13, LEX nr 1415942).

Wobec odmiennej oceny znaczenia podpisania przez pozwanego wystawionych przez spółkę (...) faktur i w sytuacji, gdy pozwany konsekwentnie zaprzeczał twierdzeniom pozwu, zgodnie z ogólnymi zasadami rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.), to na powódce spoczywał obowiązek wykazania spełnienia przesłanek do zapłaty wynagrodzenia ustalonego w „umowie o pośrednictwo” z dnia 5 maja 2010 r. To także powódkę obciążało również ryzyko procesowe niewykazania tych okoliczności. Jeżeli zatem roszczenia pozwu wywodziła z umowy o pośrednictwo, winna była udowodnić nie tylko fakt znalezienia potencjalnego dostawcy niklu, ale również skontaktowania E. B. (2) (zleceniodawcy) z tym dostawcą, a także, że pomiędzy pozwanym a podmiotem wskazanym przez (...) sp. z o.o. doszło do zawarcia kontraktu handlowego na dostawę niklu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, powódka zadaniu temu nie sprostała. Zaoferowane przez nią dowody, w szczególności w postaci faktury VAT nr (...) i faktury korygującej nr (...) (k. 23 i 24) nie mogły stać się podstawą skonstruowania wskazywanych w pozwie faktów, których ocena umożliwiłaby uwzględnienie dochodzonego przez powódkę żądania.

Faktura VAT, będąca przede wszystkim dokumentem księgowym, rozliczeniowym, wystawianym przede wszystkim dla celów podatkowych, jest także jednym z dowodów źródłowych, stwierdzających dokonanie danej operacji gospodarczej. Choć faktury są często wykorzystywane przez strony w procesie sądowym, tym niemniej ich moc dowodowa niczym nie różni się od innych dokumentów. Tak jak każdy dokument prywatny, faktura VAT jest dowodem tego, że określona osoba złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Nie rozciąga się natomiast na okoliczności towarzyszące złożeniu oświadczenia. W rezultacie formalna moc dowodowa faktury nie przesądza sama przez się o tzw.

mocy materialnej dokumentu, czyli kwestii czy oświadczenie jest ważne lub skuteczne prawnie w świetle przepisów prawa cywilnego, a przede wszystkim o prawdziwości oświadczenia. Dokument prywatny nie jest bowiem ze swej natury dowodem rzeczywistego stanu rzeczy. Nie korzysta więc z domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w nim zawartych. Jest jednym z dowodów wymienionych w Kodeksie postępowania cywilnego i podlega ocenie takiej samej, jak wszystkie inne dowody. Na gruncie przepisów postępowania cywilnego nie ma więc podstaw, aby nadawać fakturze moc dowodową inną niż jakimkolwiek innym dowodom. Dlatego też w orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że sam dowód w postaci faktury VAT nie pozwala na ustalenie, że strony łączyła umowa określonej treści, jak i tego czy i w jakim zakresie umowa ta została zrealizowana. Z tych przyczyn zawsze konieczne jest przytoczenie innych dowodów na te okoliczności. Oczywiście mogą to być dowody z przesłuchania świadków, czy samych stron, jak również inne dokumenty.

Jest to o tyle istotne, że pozwany konsekwentnie kwestionował przydatność i moc dowodową złożonych przez stronę powodową faktur. Przedstawił też szereg twierdzeń dotyczących okoliczności w jakich doszło do podpisania przez niego tych dokumentów. Wyjaśnił, że z T. W. łączyła go dłuższa znajomość i przyczyną złożenia podpisów na fakturach była chęć pomocy znajomemu w uzyskaniu kredytu, z którego ten z kolei mógłby spłacić m.in. także zaciągnięte u niego zobowiązania. Pozwany podważał także zasadność żądania pozwu, w tym przez zgłoszenie zarzutu nie przedstawienia przez powódkę jakiegokolwiek wiarygodnego dowodu okoliczności, z których wywodziła skutki prawne.

Twierdzeniom tym i dowodom, powódka mimo spoczywającego na niej ciężaru dowodu (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.) skutecznie nie zaprzeczyła i nie przedstawiła żadnych wiarygodnych dowodów na poparcie twierdzeń podnoszonych w pozwie.

Nie zaoferowała bowiem w zasadzie żadnego dowodu na okoliczność wskazania dostawcy niklu, ani też zawarcia z nim umowy przez pozwanego. Zeznania składane w postępowaniu przed Sądem I instancji przez świadka J. K. (k. 194 – 196), jak również złożone na etapie postępowania apelacyjnego przez świadka T. W. (k. 307 – 308), nie mogły przeważać na korzyść wersji przedstawionej przez powodową spółkę. Zeznania tych świadków były wyjątkowo lakoniczne. T. W., pomimo że zdaniem powódki miał brać czynny udział w poszukiwaniu dostawców niklu, nie był w stanie wskazać żadnych danych dotyczących rzekomo wskazanych pozwanemu potencjalnych kontrahentów. J. K. ograniczył się jedynie do wskazania dwóch nazwisk. Obaj nie posiadali też żadnej wiedzy na temat umowy, którą E. B. (1) ostatecznie zawarł na dostawę niklu. Wyjątkowo ogólnikowość twierdzeń i zasłanianie się brakiem pamięci, nakazywało szczególnie ostrożnie podchodzić do zeznań świadka W., który – jako jako osoba osobiście zajmująca się wykonywaniem „umowy pośrednictwa” – powinien mieć najszerszą wiedzę na temat stron transakcji, w której podobno miał pośredniczyć. Ostatecznie bowiem za udostępnienie pozwanemu danych dostawców niklu, spółka którą reprezentował, miała bowiem otrzymać wyjątkowo wysokie wynagrodzenie (610.000 zł brutto). Dowody te w zasadzie nie były więc przydatne do wykazania okoliczności, z których powódka wywodziła dochodzone pozwem roszczenie. W świetle zaoferowanych w postępowaniu dowodów, nie było zatem podstaw do ustalenia, że (...) sp. z o.o. wywiązała się z obowiązków wynikających z „umowy pośrednictwa”, a co za tym idzie, że należało się jej z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie wskazanej w fakturze. Ryzyko procesowe niewykazania tych okoliczności obciążało w tej sprawie powódkę, zaś ta nałożonemu na nią ciężarowi procesowemu nie sprostała (art. 6 k.c.). Ich nieudowodnienie zaś powoduje, że Sąd Apelacyjny władny był przyjąć, iż fakty wskazywane przez powódkę, w okolicznościach niniejszej sprawy nie miały miejsca.

Apelacja pozwanego była więc uzasadniona, co skutkowało koniecznością zmiany wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty z dnia 25 lipca 2012 r. i oddalenie powództwa w całości (art. 386 §1 k.p.c.). Konsekwencją dokonanych zmian, była także konieczność skorygowania rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji, według zasad z art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego, na które składały się poniesione przez pozwanego koszty pełnomocnika (5.400 zł – § 6 pkt 7 w zw. z §12 ust. 1 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej

udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – Dz.U. z 2013 r. poz. 490) oraz wydatki poniesione przez niego z tytułu opłaty od apelacji (10.00 zł), Sąd Apelacyjny rozstrzygnął na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c.

Wynik postępowania apelacyjnego skutkowało także koniecznością ściągnięcia od pozwanego części opłaty od apelacji, od której obowiązku uiszczenia zwolniony został pozwany (art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).